

17 listopada 1919

Raport Prasowy

Po trzymiesięcznej działalności Poselstwa Polskiego w Anglii można już wyciągnąć pewne wnioski z rozwoju opinii publicznej w stosunku do spraw polskich i skonstatować zasadniczą i daleko idącą zmianę w ocenianiu naszej sprawy.

Opinia prasy angielskiej o Polsce do niedawna była bardzo wyraźnie podzielona: organy prawicy, jak przedewszystkim "Morning Post" zasadniczo i stale przyjazne, uważały Polskę za element równowagi politycznej i ładu społecznego w Europie; prasa Northcliffa "Times" i "Daily Mail" łączyły swoje najbezwzględniej antyniemieckie stanowisko z umiarkowanym poparciem interesów polskich. Cała prasa lewicowa od "Westminster Gazette" i "Nation" począwszy, skończywszy na organach lewicowych i socjalistycznych, była wręcz wrogą, stawiała w sprawach zachodnich na niemieckim stanowisku w sprawie granic wschodnich na stanowisku wszystkich współzawodników Polski. Kampanię antypolską rzekomych pogromów żydowskich prowadziły przedewszystkiem organ radykalny i kapitalistyczno-żydowski "Manchester Guardian" organ lewicy skrajnej intelektualnej "The New Statesman" na lewicy za Polską wypowiedział się jedynie tygodnik "New Witness", którego stanowisko w sprawach polskich było jednak osłabiane skrajnym antysemityzmem.

W całym powyżej skreślonym poglądzie prasy angielskiej w stosunku do sprawy polskiej nastąpiła zasadnicza i całkowita zmiana. Można wymienić następujące motywy tej zmiany:

1. Zawód w zględem Rosji, odczuwany przez prasę wszystkich odcieni; z jednej bowiem strony upadały jedna po drugiej nadzieje obozu antybolszewickiego na prędkie uregulowanie stosunków rosyjskich za pomocą sił wojskowych i traciły autorytet w Londynie te sfery rosyjskie, które zapowiadały powrót dawnego porządku; z drugiej strony relacje w prasie o anarchji bolszewickiej i nieustalenie rządów sowieckich nie pozwalały na rozwój ściśle rusofilskich tendencji w obozie lewicy.

2. Wzmocnienie federacyjnej koncepcji dla rozwiązania spraw na wschodzie Europy, wszczególności deklarowanie się całego obozu lewicy /Westminster Gazette, Nation, Manchester Guardian/ na politykę popierającą Ligę Bałtycką.

3. Niepokój w stosunku do Niemiec, szczególnie zaś obawa sprzymierzenia Niemiec z Rosją przeciw Anglii. Nieprawdą jest, jakoby Anglja lub opinja publiczna angielska dawała dziś jakiegokolwiek poparcie Niemcom w związku z obecną lub przyszłą rekonstrukcją Rosji. Przeciwnie, stosunek opinji angielskiej do tej sprawy zmienił się od czasów Konferencji Pokojowej, i o<sup>de</sup> w<sup>de</sup> wówczas część opinji publicznej szczególnie w sprawie granic i odszkodowań, broniła Niemiec, o tyle obecnie prócz zasadniczej opozycji obozu socjalistycznego przeciwko traktatowi w jego wykonaniu żaden organ prasy nie jest germanofilski. Prawica i prasa Northeliffa są zawsze zaciekle wrogie i specjalnie wrażliwe na punkcie rosyjskoniemieckiej kooperacji i zamierzonej przez Niemcy rekonstrukcji ekonomicznej Rosji. Główne organy obozu liberalnego zajmują to samo zasadnicze stanowisko; zaś jednym z podstawowych motywów lewicy (zwalczanie interwencji w Rosji jest obawa że interwencja doprowadza do niemieckorosyjskich porozumień i utrudnia położenie przyszłe Anglii na Wschodzie. Ogromna większość opinji angielskiej jest zatem w dalszym ciągu antyniemiecka, znaczna część tej opinji w sprawch międzynarodowych wrażliwa jest niezmiernie na wszelkie przewidywania dotyczące rosyjsko-niemieckich porozumień i nie ma żadnych nawet pozorów aby polityka niemieckiej rekonstrukcji Rosji i rosyjsko-niemieckiego aljansu, przeciw Polsce mogła znaleźć w Anglii nietylko już poparcie, ale nawet tolerującą obojętność.

4. Działalność Poselstwa Polskiego w Londynie wyteżona była ku zmianie położenia Polski w opinji publicznej angielskiej, a specjalnie ku temu, aby poparcie Polski przestało być grą jednej partji angielskiej przeciwko drugiej. W rozmowach Posła i członków Poselstwa z wydawcami i redaktorami pism lewicy wskazywano:

1/ na demokratyczny ustrój odrodzonej Polski,

2/ na federalistyczny kierunek obecnej polityki zagranicznej

W ten sposób z jednej strony osłabiony został przesąd, iż Polska jest jakąś specyficzną przystanią reakcji europejskiej na Wschodzie, która będzie punktem wyjścia na reakcją rozciągniętą na całą Rosję lub też "Chińskim Murem" odgradzającym Europę od anarchji rosyjskiej;

z drugiej strony wpajano przekonanie, że ta część opinii angielskiej, która domaga się federalistycznego ustroju wschodniej Europy i swobód dla każdej narodowości tam zamieszkałej, znaleźć może najsilniejsze właśnie poparcie w obecnym kierunku polityki polskiej. Rozmowy Posła i członków Poselstwa, toczone przeważnie na nieobowiązującym gruncie towarzyskim były tą drogą, która najłatwiej i najcelowiej zdolna jest urabiać opinię w Anglii gdzie zawsze jeszcze osobiste zetknięcia, normalne ludzkie wzajemne stosunki, silny argument osobisty, ważą więcej niżeli stosy dokumentów i artykułów.

Twierdzić należy, że z takich czy innych motywów od mniej-więcej początków września ustały wszelkie bezpośrednie ataki na Polskę w całej prasie angielskiej i obecnie się ich nie spotyka. Ostatnim wyskokiem "Manchester Guardian" np. <sup>był</sup> ze dwa miesiące temu entrefilet złośliwy i śmieszny o wypożyczeniu policyjnych instruktorów angielskich przez Paderewskiego dla Polski; od tego czasu nawet to zaciekle antypolskie dotąd pismo w swoich wystąpieniach w sprawie wschodniej Europy zaczęło z Polską się liczyć w odmienny niż dotąd sposób. Część prasy lewicowej, wroga Czechom wykorzystwała kwestję konfliktu na Śląsku Cieszyńskim oraz trudności Czech na Słowacyzynie dla wyraźnego poparcia interesów Polski. Można śmiało powiedzieć że pomiędzy opinią lewicy angielskiej a stanowiskiem Polski jedynym istniejącym jeszcze punktem nieporozumienia jest sprawa alicji wschodniej i tu jednakowoż Polska nie była atakowaną wprost. To co z dawnych czasów pozostało jest jeszcze niedostateczne liczenie się lub orientowanie w sile organizacji i świadomej polityce Polskiego państwa; Np. jeszcze przed miesiącem "The Nation" mogła mówić o Niemcach von der Goltza i Bermonta jako o jedynej realnej wojskowej sile Wschodniej Europy, a jeszcze obecnie "New Europe" i "Observer" wymieniają Czechy i Masaryka jako najbardziej skontretyzowanych i świadomy ustrój polityczny na Wschodzie

Stanowisko obecne prasy angielskiej w sprawach polskich da się scharakteryzować jak następuje:

Nie straciliśmy dawnych naszych przyjaciół "Morning Post" zawsze popiera Polskę i zamieszcza o niej wiadomości, "Times" stara się tant bi en que mal łączyć swój program odbudowy Rosji przez wszystkie siły konstytucyjno-reakcyjne z bardzo daleko idącym poparciem dla Polski i dla jej polityki w stosunku do krajów ją otaczających

Oficjalne organy lewicy liberalnej, w szczególności Westminster Gazette zaczynają nareszcie łączyć sprawę poparcia krajów bałtyckich i federacji narodowościowej z poparciem Polski, Polska wysunęła się w ten sposób w artykule "Westminster Gazette" i Nation i w wystąpieniu publicznym Asquitha jako the leading power we Wschodniej Europie, jako ta, do której należy ster rozwoju spraw bałtyckich i rosyjskich.

Prasa radykalnej ~~prawy~~ lewicy i socjalistyczna stwierdziła niejednokrotnie rozdźwięk pomiędzy Polską a Denikinem, zarazem więc całą reakcją rosyjską. Po tym twierdzeniu rozwój opinii przyjaznej dla Polski był już tylko kwestją czasu. Pogłoska przyniesiona przez "Daily Herald" z Warszawy o zapropnowaniu przez polską konferencji pokojowej dla Wschodu Europy w Warszawie przełamała ostatecznie opinię socjalistyczną, a jak się zmienił ton w stosunku do Polski, dość przytoczyć zakończenie wstępnego artykułu w "Nation" omawiającego mowę Lloyd George'a  
 "If Poland makes the decisive move for peace, let us back her in her work for humanity with all our moral and diplomatic resources.

Warunkiem dalszego rozwoju tak przyjaznej dla nas sytuacji w całej opinii publicznej angielskiej jest utrzymanie przez Polskę krytycznego stosunku do Denikina i wyraźne na każdym kroku oddzielenie naszej sprawy od sprawy reakcyjnej rekonstrukcji Europejskiego Wschodu i polityki tolerancji wewnętrznej i przyjazny stosunek do narodów otaczających Polskę i ogólny kierunek polityki Państwa Polskiego wskazujący na popieranie przez Polskę ustroju federacyjnego na Wschodzie Europy.

NAUCZELNE DOWODZTWO WOJSK POLSKICH  
 ADJUTANTURA GENERALNA  
 WARSZAWA

L. Dz. 23517/5 dnia 28/7 1918 r.  
 załącz. Wydział

PILSUDSKI  
 INSTITUTE  
 ARCHIVES  
 New York